

# Konieczność restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego jako warunek bezpieczeństwa energetycznego państwa



**DR JANUSZ STEINHOFF**  
b. Wicepremier i Minister Gospodarki RP



**PROF. ANDRZEJ KARBOWNIK**  
b. Wiceminister Gospodarki RP i Rektor Politechniki Śląskiej

**Polskie górnictwo węgla kamiennego znalazło się w głębokim kryzysie – przy spadającym popycie, rosnących kosztach i narastających stratach finansowych. Mimo miliardowych dotacji z budżetu państwa spółki branży pogrążają się w nierentowności, a obecny model zarządzania okazuje się nieskuteczny. W obliczu przyspieszającej transformacji energetycznej konieczne staje się opracowanie realistycznego programu restrukturyzacji, który pozwoli ograniczyć koszty, dostosować produkcję do potrzeb rynku i w sposób społecznie odpowiedzialny zamknąć część kopalń.**

Transformacja energetyczna w Polsce wiąże się niechybnie z przebudową archaicznego miksu energetycznego. Rezygnacja z kopalnych paliw stałych (węgiel kamienny i brunatny) jest nieuchronna z przyczyn klimatycznych, jak i ekonomicznych i nie zmienia tej sytuacji zakłęcia politycznych populistów. Polskie górnictwo odchodzi więc do historii jako branża, która w przeszłości, podobnie jak w wielu europejskich krajach, w istotnej mierze decydowała o rozwoju i kondycji gospodarki.

## **Bilans rządu i wyzwania transformacji**

Obowiązujący obecnie, lecz wciąż niezaakceptowany przez Komisję Europejską pod kątem dopuszczalności pomocy publicznej, harmonogram likwidacji kopalń węgla kamiennego (przyjęty przez poprzedni rząd) jest nierealistyczny ze względu na przyspieszenie transformacji energetycznej. Trudności w weryfikacji tak znacznej pomocy publicznej wynikają, jak sądzimy, z możliwych zastrzeżeń Komisji do sposobu wykorzystania

tych środków, które w istocie stanowią dotację do wydobycia węgla w części kopalń.

***Nierealistyczny harmonogram likwidacji kopalń i dotacje wypaczające rynek pogłębiają kryzys w górnictwie, uderzając nawet w nieliczne rentowne zakłady – konieczny jest program realnej sanacji branży.***

Konsekwencją tej sytuacji jest zniekształcony rynek węgla w Polsce, zaś negatywne skutki tej sytuacji doświadcza kopalnia Bogdanka, jedna z nielicznych rentownych. W świetle tych okoliczności należało oczekiwać od rządu opracowania i wdrożenia programu sanacji sytuacji w górnictwie. Obecnie jest ona wyjątkowo zła z następujących powodów: spadku poziomu sprzedaży węgla energetycznego na rynku krajowym oraz niepokojącego poziomu strat finansowych generowanych przez podmioty górnicze.

Stąd podjęliśmy próbę analizy i oceny stanu części górnictwa, czyli producentów węgla energetycznego (z wyłączeniem kopalni Bogdanka), którą poniżej prezentujemy.

### **Kryzys finansowy spółek węglowych**

Rok 2023 był znacznie gorszy, jeśli chodzi o wyniki finansowe spółek niż rok poprzedni. To efekt spadku sprzedaży węgla energetycznego i obniżenia jego cen na rynku krajowym. Zarządy spółek węglowych, przewidując dalszy spadek cen węgla w 2024 r. oraz zmniejszające się możliwości jego sprzedaży, wysunęły postulat udzielenia im w 2024 r., dla pokrycia przewidywanych strat finansowych, subwencji w łącznej

wysokości 7 mld zł, z czego 5,5 mld zł dla Polskiej Grupy Górniczej.

Poprzedni rząd zapisał tę subwencję, w postaci obligacji, w projekcie ustawy budżetowej. Rząd premiera Donalda Tuska zaakceptował ten zapis i w konsekwencji w dalszym ciągu publiczne środki płyną na pokrycie strat finansowych spółek. Trzeba jednak zauważyć, iż ta subwencja ma charakter pomocy publicznej i do tej pory nie uzyskała notyfikacji Komisji Europejskiej. Może więc w przyszłości zostać uznana jako nielegalna, co tylko powiększyłoby skalę dramatu. Zaplanowane przez poprzedni rząd nakłady na sfinansowanie tzw. wydatków związanych z likwidacją mocy wydobywczych, w ramach umowy społecznej zawartej z centralami związków zawodowych, wynoszą 28,8 mld zł do 2032 r.

***Miliardowe subwencje dla górnictwa nie rozwiązują problemu – bez notyfikacji UE mogą okazać się nielegalne, co jedynie pogłębi finansowy kryzys branży.***

### **Tendencje w górnictwie 2015–2023**

W dążeniu do rzetelnej oceny aktualnego stanu polskiego górnictwa węgla kamiennego należy dokonać analizy tendencji w kształtowaniu się podstawowych parametrów i wskaźników w latach ubiegłych, czyli w okresie 2015–2023. Poniższa analiza obejmuje wyłącznie uśrednione parametry dla trzech grup kopalń (bez kopalni Bogdanka) produkujących węgiel energetyczny. W latach 2015–2023 sprzedaż energetycznego węgla kamiennego w spółkach górniczych spadła z 46,6 mln ton rocznie do 24,9 mln ton/r., czyli o 21,7 mln ton/r. (46,6%).

Sprzedaż węgla kamiennego do energetyki zawodowej spadła z 22,3 mln ton/r. do 15,5 mln ton/r., czyli o 6,8 mln ton/r. (30,5%). Zatrudnienie w kopalniach w tym okresie zredukowano z 61,0 tys. osób w 2015 r. do 47,7 tys. w 2023 r., czyli o 13,3 tys. osób (21,8%).

***W latach 2015–2023 polskie górnictwo węgla kamiennego straciło niemal połowę sprzedaży i znacząco obniżyło wydajność, co przy rosnących kosztach pracy doprowadziło do narastających strat finansowych.***

W 2017 r. wydajność roczna na jednego zatrudnionego wynosiła 735,9 t, natomiast w 2023 r. już tylko 554,6 t. Spadek wyniósł więc 181,3 ton (24,6%). Uwzględnić należy fakt, iż w polskich kopalniach udział płac stanowi ok. 60% kosztów wydobycia, co w znaczący sposób wpływa na kondycję ekonomiczną branży. Łączne wyniki finansowe polskiego górnictwa kształtowały się następująco: strata –13,742 mld zł w 2024 r. oraz –4,060 mld zł w pierwszym półroczu 2025 r.

W analizowanym okresie odnotowano więc niemal 50-procentowy spadek sprzedaży węgla energetycznego, przy czym spadek sprzedaży do energetyki zawodowej był mniejszy – o jedną trzecią. Zatrudnienie w kopalniach zmniejszyło się o 21,8%, co nie odpowiada skali spadku wydobycia i sprzedaży. Konsekwencją tego jest wzrost średniego jednostkowego kosztu wydobycia węgla o 27,1%. Wydajność pracy na jednego zatrudnionego spadła o 24,6%, do dramatycznie niskiego poziomu 554,6 t rocznie. Dla porównania – w 2022 r. wynosiła jeszcze 712 t rocznie,

a w kopalni Bogdanka jest obecnie około trzykrotnie wyższa (w zależności od poziomu sprzedaży węgla).

### **Przyczyny i konsekwencje kryzysu**

Uważamy, że podstawową przyczyną negatywnych zmian, jakie zachodziły w latach 2015–2023 w spółkach węglowych – producentach węgla energetycznego – jest przede wszystkim złe zarządzanie. Chodzi zarówno o zarządzanie nimi jako mieniem Skarbu Państwa, czyli na poziomie właścicielskim, jak i na poziomie strategicznego oraz operacyjnego zarządzania spółkami. Spadek wydajności pracy w kopalniach przy dynamicznym wzroście wynagrodzeń pracowników kopalń, które stanowią ok. 60% kosztów wydobycia doprowadziły do sytuacji, w której straty finansowe przynoszone przez spółki szybko się zwiększają.

Przewidujemy, że jeśli nie nastąpią zasadnicze zmiany, sytuacja ta będzie się pogłębiać w najbliższych latach, gdyż zapotrzebowanie na węgiel energetyczny będzie nadal wyraźnie spadać. Odchodzimy bowiem – podobnie jak wcześniej większość krajów europejskich – od energetyki opartej na węglu kamiennym i brunatnym.

Powyższe uwagi nie powinny więc pozwolić na wątpliwości, czy przyjęta przez rząd koncepcja polityki energetycznej jest racjonalna – polskie górnictwo węglowe musi się do niej dostosować. Funkcjonowanie nierentownych kopalń, w znaczącym stopniu z powodu fatalnego zarządzania, musi być dziś wspierane corocznie dotacją z budżetu: w 2024 r. 7 mld zł, a w 2025 r. 9 mld zł. Do 2031 roku suma wsparcia górnictwa węgla kamiennego

z budżetu ma wynieść, zgodnie z umową społeczną, 28,8 mld zł.

Tak duże nakłady budżetowe na górnictwo węglowe są naszym zdaniem wykorzystywane w znacznym stopniu nieracjonalnie. Finansują one bowiem skutki złego zarządzania spółkami, co jest z kolei efektem bezradności, a czasem także braku kompetencji administracji państwowej w rozwiązywaniu problemów tej branży. Zaklinanie rzeczywistości, populizm i przedmiotowe traktowanie górników to od co najmniej kilkunastu lat główne przyczyny obecnej sytuacji górnictwa.

***Coraz większe straty górnictwa to nie tylko efekt spadającego popytu, lecz przede wszystkim złego zarządzania – dotacje z budżetu podtrzymują nierentowność, zamiast rozwiązywać problemy branży.***

Nie ma więc uzasadnienia dla bezrefleksyjnej akceptacji i realizacji programu likwidacji górnictwa węgla kamiennego do 2049 r., opracowanego przez rząd Zjednoczonej Prawicy. Program ten nie uwzględnia aktualnych realiów polityki energetycznej i jest całkowicie nieracjonalny – zarówno z punktu widzenia ekonomicznego, jak i społecznego.

## **Pilna potrzeba restrukturyzacji**

Należy niezwłocznie rozwiązać ten problem. Po to, by budżet państwa nie musiał pokrywać strat finansowych generowanych przez spółki węglowe, powinny one odzyskać rentowność. Trzeba więc zadbać o to, aby ta zasłużona dla polskiej gospodarki branża mogła godnie

i w warunkach spokoju społecznego przechodzić do historii.

Konieczne jest więc pilne opracowanie rządowego programu restrukturyzacji spółek w górnictwie węgla kamiennego i jego skuteczna realizacja. Na dziś jest to podstawowy warunek bezpieczeństwa energetycznego państwa.

Cele takiego programu można sformułować w następujący sposób: dostosowywanie zdolności produkcyjnych spółek do możliwości sprzedaży węgla energetycznego, obniżenie kosztów wydobywania w kopalniach oraz doprowadzenie przedsiębiorstw do rentownej działalności. Realizacja programu restrukturyzacji w najbliższych latach powinna umożliwić bieżące ustalanie listy kopalń, które mają szansę na dalszą rentowną działalność, i tych, które takiej szansy nie mają i powinny sukcesywnie kończyć swoją działalność.

Istotnym kryterium, które należy uwzględniać są warunki górniczo-geologiczne, które mają wpływ na bezpieczeństwo pracy górników oraz fakt, że od 2027 roku, w wyniku rozporządzenia UE z 2019 r., zostaną obniżone limity dopuszczalnej emisji metanu. Dla skutecznej realizacji programu w warunkach spokoju społecznego należałoby wynegocjować porozumienie ze związkami zawodowymi działającymi w górnictwie.

PGG i pozostałe spółki nie mogą dalej marnotrawić środków publicznych na pokrywanie strat, zamiast przeznaczać je na głęboką restrukturyzację i trwałą poprawę kondycji ekonomicznej. ■

## O AUTORACH

dr **Janusz Steinhoff** – absolwent i długoletni pracownik naukowy Wydziału Górniczego Politechniki Śląskiej. Poseł na Sejm RP trzech kadencji. W latach 1990-1994 sprawował funkcję Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego. W latach 1997-2001 pełnił funkcję Ministra Gospodarki, a od czerwca 2000 roku również, Wiceprezesa Rady Ministrów w rządzie Jerzego Buzka. Aktywny promotor idei samorządu gospodarczego. Ekspert ekonomiczny, autor wielu publikacji z zakresu ekonomii, górnictwa i energetyki. Wyróżniony wieloma odznaczeniami krajowymi i zagranicznymi. Doktor *honoris causa* Uniwersytetu w Ajou (Korea Pd.).

prof. **Andrzej Karbownik** – absolwent Wydziału Górniczego Politechniki Śląskiej (1970 r.). Na tej samej uczelni uzyskał stopnie doktora (1978 r.), doktora habilitowanego (1987 r.) oraz profesora (1999 r.). Początkowo pracował na Wydziale Górniczym, a od 1997 r. na Wydziale Organizacji i Zarządzania w Zabrze, gdzie w latach 2002–2008 pełnił funkcję Dziekana. W latach 2008–2016 pełnił funkcję Rektora Politechniki Śląskiej. Równolegle angażował się w procesy restrukturyzacyjne górnictwa – jako Wiceprezes, a następnie w latach 1993–1996 i 1997–2000 Prezes Zarządu Państwowej Agencji Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego w Katowicach. W latach 2000–2001 był Wiceministrem Gospodarki w rządzie Jerzego Buzka, współtworząc program restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w Polsce.

## Partnerzy



2000-2025 LAT  
POLSKO-AMERYKAŃSKA  
FUNDACJA WOLNOŚCI

